
<https://doi.org/10.18778/1644-857X.24.02.03>

MACIEJ DAWCZYK

UNIwersytet Łódzki / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

 <https://orcid.org/0000-0003-0639-7101>

Bunty przedstawicieli środowiska militarnego bizantyńskiej Italii w pierwszej połowie VII w. oraz ich tło polityczno-społeczne

ABSTRACT

Revolts of the Military Stratum of Byzantine Italy in the First Half of the 7th Century and Their Political and Social Background

This paper is an attempt to present the revolts of the representatives of the military stratum of Byzantine Italy in the first half of the 7th century in the context of the political and social changes on the Apennine Peninsula and other areas of the empire. The general changes taking place in the Empire at that time mainly concerned the crisis of authority of the imperial government, the disintegration of old elites and the emergence of new ones, often of a military nature. These processes had their counterparts in Italy, but they had local specificity (for example, the disintegration of the senatorial aristocracy had taken place there earlier). The factors mentioned undoubtedly encouraged the soldiers' revolts in the area of the peninsula. Some of them were reduced to traditional demands for payment of overdue wages, others were separatist uprisings, sometimes leading to the usurpation of imperial power by the exarchs of Ravenna. The high frequency of mutinies compared to the previous and subsequent half-century should not come as a surprise. Attempts to change the existing relations were facilitated by the fact that the upper echelons of the army took over the role of the ruling elite, while the general mass of soldiers, ready to make bold moves to strengthen their position, began to aspire to the status of a relative social elite. The peripheral nature of Italy, its cultural specificity and the weakening prestige of the emperors encouraged high-ranking commanders to rebel. Religious factors, such as the



© by the author, licensee University of Lodz – University of Lodz Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding Information: Yes. **Conflicts of interests:** None. **Ethical Considerations:** The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** not used

Received: 2025-05-08. Verified: 2025-05-09. Revised: 2025-07-20. Accepted: 2025-07-30

Monothelite controversy, also played an important role. In the second half of the 7th century, military unrest on the Apennine Peninsula ceased and resumed only with the adoption of a repressive policy by Justinian II and his successors. The reason for settling the situation was probably the fact that the social standing of the army had become stronger and its position had stabilised (e.g. through the purchase of land). These factors must have made the army as a whole lose interest in change and start focusing on maintaining the *status quo* in which it played a leading social role.

Keywords: army, Byzantium, Exarchate of Ravenna, Italy, Middle Ages

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi próbę ukazania buntów przedstawicieli środowiska militarnego bizantyńskiej Italii w pierwszej połowie VII w. w kontekście przemian politycznych i społecznych zachodzących na Półwyspie Apenińskim i na innych obszarach imperium. Ogólne przemiany zachodzące wtedy w cesarstwie dotyczyły głównie kryzysu autorytetu władzy cesarskiej, rozkładu starych elit i wyłonienia się nowych, często o charakterze militarnym. Procesy te miały swe odpowiedniki w Italii, lecz cechowały się lokalną specyfiką (np. rozkład arystokracji senatorskiej miał tam miejsce wcześniej). Wymienione czynniki niewątpliwie ośmielały wystąpienia żołnierskie na obszarze półwyspu. Część z nich sprowadzała się do tradycyjnych żądań wypłaty zaległych należności, inne stanowiły wystąpienia o charakterze separatystycznym, niekiedy prowadzące do uzurpacji władzy cesarskiej przez egzarchów Rawenny. Wysoka w zestawieniu z wcześniejszym i późniejszym półwieczem częstotliwość buntów nie powinna dziwić. Próbowo zmiany zastanych stosunków sprzyjał fakt, że to wyższe warstwy armii przejęły rolę elity władzy, a do miana relatywnie rozumianej elity społecznej zaczął pretendować ogół mas żołnierskich, gotowych do odważnych posunięć, by wzmocnić swą pozycję. Peryferyjny charakter Italii, jej kulturowa specyfika oraz osłabienie prestiżu cesarzy zachęcały do buntów także wysokich dowódców. Istotną rolę odgrywały też czynniki religijne, jak kontrowersja monoteletyczna. W drugiej połowie VII w. wojskowe rozruchy na Półwyspie Apenińskim ustały i uległy wznowieniu dopiero wraz z podjęciem represyjnej polityki przez Justyniana II i jego następców. Przyczyną uspokojenia sytuacji był zapewne fakt okrzepnięcia społecznego wojska i ustabilizowania się jego pozycji (np. poprzez zakup ziemi). Czynniki te musiały sprawić, że ogół armii przestał być zainteresowany zmianami i zaczął koncentrować się na utrzymaniu *status quo*, w którym odgrywał wiodącą rolę społeczną.

Słowa kluczowe: Bizancjum, egzarchat Rawenny, Italia, średniowiecze, wojsko

Síódmy wiek stanowi szczególny okres w historii cesarstwa bizantyńskiego. W tym czasie przemianom uległo wiele ogólnych zasad funkcjonowania imperium, nieodwracalnie zmieniając jego oblicze. Władza cesarska przerodziła się w stały obiekt uzurpacji, państwo na trwałe utraciło tak ważne terytoria jak Syria

i Egipt, nastąpiło upowszechnienie się języka greckiego w administracji, a transformacji uległy także elity, w tym elity władzy. Przemiany te pozostawały w ściślejszej lub luźniejszej relacji z przemianami zachodzącymi wtedy w bizantyńskiej części Italii. Fakt, że właśnie w tym okresie wśród bizantyńskich wojsk stacjonujących na tym obszarze znacznie wzrosła częstotliwość buntów, pozwala zadać pytanie o wpływ tych procesów na zjawisko niepoko-
jów militarnych na Półwyspie Apenińskim, na które można odpo-
wiedzieć, analizując przebieg owych wystąpień i związane z nimi
problemy interpretacyjne w odniesieniu do ogólnego tła polityczno-
społecznego.

Od IV do końca VI w. władza cesarska na Wschodzie pozostawała zasadniczo stabilna i sukcesja odbywała się w dość płynny sposób¹. Sytuacja zmieniła się po 20 latach panowania cesarza Maurycjusza (582–602). Władca ten nie był zbyt popularny wśród ogółu podda-
nych i armii, a kres jego panowaniu położył bunt wojska pod wo-
dzą niejakiego Fokasa (602–610), który został nowym cesarzem. Fokas został obalony w wyniku kolejnego buntu, wszczętego przez
egzarchę Kartaginy Herakliusza i jego syna o tym samym imieniu,
który następnie wstąpił na tron². Nowi władcy nie mogli poszczycić
się legitymizacją w postaci wyznaczenia do przejęcia schedy przez
poprzednika. Wobec tego próbowano szukać innych sposobów lega-
lizacji przejęcia tronu. W aspekcie prawno-formalnym odwoływano
się do praktyk charakterystycznych dla okresów interregnum, czyli
gwarantowania sobie oficjalnego uznania armii, senatu, ludu czy
patriarchy³. W przypadku Herakliusza sprzyjający mu autorzy pró-
bowali uzasadniać zagarnięcie przez niego władzy, dyskredytując
Fokasa i kreując pozytywną legendę Maurycjusza⁴. Władza cesarzy

¹ D.M. Olster, *The Politics of Usurpation in the Seventh Century: Rethoric and Revolution in Byzantium*, Amsterdam 1993, s. 1. Por. W. Kaegi, *Byzantine Military Unrest 471–843. An Interpretation*, Amsterdam 1981, s. 14–101, 120; M. Leszka, *Uzurpacje w cesarstwie bizantyńskim w okresie od IV do połowy IX wieku*, Łódź 1999, *passim*.

² Por. W. Kaegi, *op. cit.*, s. 101–119; D.M. Olster, *op. cit.*, s. 51–65, 117–138; A. Stratos, *Byzantium in the Seventh Century*, vol. I (602–634), transl. M. Ogilvie-Grant, London 1968, s. 40–56, 80–91.

³ Por. M. Leszka, *op. cit.*, s. 112–126.

⁴ Por. D.M. Olster, *op. cit.*, s. 1–2; F. Winkelmann, *Zum byzantinischen Staat (Kaiser, Aristokratie, Heer)*, [w:] H. Ditten, H. Köpstein, I. Rochow, F. Winkelmann, *Byzanz im 7. Jahrhundert. Untersuchungen zur Herausbildung des Feudalismus*, Berlin 1978, s. 174–176.

z dynastii heraklijskiej była jednak potem często kwestionowana⁵. W tym kontekście istotne jest także spostrzeżenie, że w drugiej połowie VI w. bizantyńska mentalność zaczęła oddalać się od teorii władzy cesarskiej Euzebiusza z Cezarei, przydającej władcy szczególnie pozycję instytucjonalną na polu religii, w kierunku mniej scentralizowanych form religijności, koncentrujących się na kulcie maryjnym i kulcie świętych, co podważało boską proveniencję autorytetu imperatora⁶.

W VII w. kulminację osiągnął proces transformacji i częściowego zaniku starej arystokracji senatorskiej i kurialnej. Stan senatorski wcześniej rozrósł się liczbowo w sposób tak znaczący, że nastąpiła dewaluacja znaczenia niektórych rang senackich⁷. Od IV w. wpływ na lokalną administrację stopniowo traciły elity kurialne⁸. Konflikty na Wschodzie i Bałkanach uszczupliły zaplecze materialne dotychczasowych elit, a coraz większe znaczenie polityczne zaczęli zyskiwać wodzowie stacjonujący z dala od Konstantynopola. Wojskowi przejmowali stopniowo również zadania administracji cywilnej. Świadectwem rosnącej pozycji armii było stopniowe tworzenie systemu temów⁹. Należy podkreślić jednak, że nowe elity ogniskowały swoje zainteresowania wokół uzyskiwania wpływów politycznych w Konstantynopolu (także poprzez uzurpację władzy cesarskiej), nie przejawiając zasadniczo tendencji separatystycznych i, nawet kiedy kwestionowały pozycję danego cesarza, nie kwestionowały samej idei władzy i jednego imperium¹⁰. Proces ich

⁵ Por. A. Stratos, *Byzantium in the Seventh Century*, vol. II (634–641), transl. H.T. Hionides, Amsterdam 1972, s. 186–205; vol. III (641–668), transl. idem, Amsterdam 1975, s. 249–264.

⁶ J. Haldon, *Ideology and Social Change in the Seventh Century Military Discontent as a Barometer*, „Klio” 1986, vol. LXVIII, no. 1, s. 161–171; F. Winkelmann, *op. cit.*, s. 171–174.

⁷ J. Haldon, *Social Elites, Wealth, and Power*, [w:] *The Social History of Byzantium*, ed. idem, Malden 2009, s. 175–176; idem, *The Fate of the Late Roman Senatorial Elite: Extinction or Transformation?*, [w:] *The Byzantine and Early Islamic Near East*, vol. IV (*Elites Old and New*), ed. idem, L.I. Conrad, Berlin 2021, s. 197–200.

⁸ Por. J. Haldon, *Byzantium in the Seventh Century. The Transformation of the Culture*, Cambridge 1997, s. 92–99.

⁹ Idem, *The Fate...*, s. 219. Por. F. Winkelmann, *op. cit.*, s. 211–219. Na temat kształtowania się systemu temowego por. W. Treadgold, *Byzantium and Its Army, 284–1081*, Stanford 1995, s. 21–27.

¹⁰ Por. J.-C. Chaynet, *Provincial Rebellions as an Indicator of Byzantine 'Identity' (Tenth–Twelfth Centuries)*, [w:] *Identities and Ideologies in the Medieval East Roman World*, ed. Y. Stouraitis, Edinburgh 2022, s. 321–249.

kształtowania się nie był zerwaniem ciągłości. Część wpływowych rodzin niewątpliwie na trwałe zniknęła ze sceny politycznej cesarstwa, pojawiło się też wielu *homines novi*, wywodzących się na ogół z kręgów wojskowych. Duża część przedstawicieli starych elit na pewno jednak zaadaptowała się do nowych warunków. Proces transformacji nie był zresztą gwałtowny i można rozciągnąć go na całe stulecie, a także na początek kolejnego, a w jego trakcie można wskazać również okresy znacznego wzrostu wpływów funkcjonującego jeszcze senatu¹¹.

Wystąpienia armii przeciwko legalnej władzy zmieniły w VII w. swój charakter w porównaniu do czasów dawniejszych. Walter Kaegi uważał, że wcześniej najczęściej stanowiły ruchy oddolne, motywowane bieżącym niezadowoleniem mas żołnierskich, a w tym okresie zaczęły być głównie wyrazem ambicji i niezadowolenia politycznego potężnych dowódców i ich podwładnych, mając na celu doprowadzenie do zmian w elicie władzy¹². Według Johna Haldona wysunięcie się czynników politycznych na pierwszy plan jako motywacji ogółu żołnierzy nastąpiło jednak dopiero po śmierci Herakliusza, a w pierwszej połowie stulecia bunty miały bardzo różnorodne podłoże i trudno znaleźć powiązania między wystąpieniami związanymi z zaległościami w wypłatach żołdu oraz uzurpacjami dokonywanymi przez dowódców¹³.

Italia stanowiła z perspektywy Konstantynopola obszar peryferyjny. Justynian Wielki włożył duży wysiłek w jej odzyskanie, jednak jej utrzymanie okazało się zadaniem bardzo trudnym i duża jej część została zajęta przez Longobardów po 568/569 r.¹⁴ Ciągła presja militarna ze strony najeźdźców i oddalenie od Konstantynopola, który skupiał się na zwalczaniu innych zagrożeń, sprawiły, że bizantyńska administracja na półwyspie zaczęła ulegać postępującej militaryzacji, a na jej czoło stopniowo wysunął się urzędnik noszący tytuł egzarchy i rezydujący w Rawennie. Na

¹¹ J. Haldon, *Byzantium...*, s. 51–53; idem, *The Fate...*, s. 217–219, 233; M. Leszka, *op. cit.*, s. 92–93; F. Winkelmann, *op. cit.*, s. 185–190.

¹² Por. W. Kaegi, *op. cit.*, s. 125 i nn.

¹³ J. Haldon, *Ideology...*, s. 178–186.

¹⁴ Na temat polityki Bizancjum wobec Italii i Longobardów w czasach Justyna II, Tyberiusza i Maurycjusza por. K. Christou, *Byzanz und die Langobarden: Von der Ansiedlung in Pannonien bis zur endgültigen Anerkennung (500–680)*, Athens 1991, s. 107–189; M. Dawczyk, *Longobardzko-bizantyńskie relacje polityczne od początków VI wieku do upadku egzarchatu Rawenny*, Łódź 2024, *Byzantina Lodziensia*, t. XLVI, s. 73–171.

samym początku był on najpewniej po prostu wodzem armii na tym obszarze, w dość krótkim czasie skupił jednak w swoim ręku kluczowe kompetencje cywilne. Tego rodzaju poszerzenie zakresu uprawnień stało się udziałem także innych stanowisk wojskowych, np. duksów czy trybunów¹⁵. Jednocześnie zanikać zaczęły urzędy typowo cywilne, a najwyższy z nich, czyli prefekt Italii, pojawia się w źródłach po raz ostatni w 639 r.¹⁶ Procesy militaryzacji, zbliżone do tych znanych choćby z Azji Mniejszej, których skutkiem było tam np. stopniowe wykształcenie się temów, zaczęły więc zachodzić w Italii wcześniej niż w położonych bliżej stolicy częściach imperium.

Z zagadnieniem militaryzacji Italii, podobnie jak na pozostałych obszarach pod panowaniem bizantyńskim, wiąże się także proces zaniku lub transformacji dawnych elit. Jednak także to zjawisko miało na półwyspie własną specyfikę. Szeregi italskiej arystokracji senatorskiej nie były liczne już pod koniec V w. – jako *illustres* tytułowało się wtedy jedynie około 60–80 osób, a potem ta liczba raczej tylko malała, biorąc pod uwagę choćby fakt, że likwidacja rzymskich urzędów centralnych po pokonaniu Ostrogotów usunęła tradycyjne drogi rekrutacji do senatu¹⁷. Prawdziwie katastrofalny wpływ na stan warstwy miały wojny gockie i późniejsze regularne longobardzkie najazdy dewastujące aż do początku VII w. terytory pozostające jeszcze pod kontrolą Bizancjum. Istotne znaczenie musiały mieć także powodzie czy epidemie, które nawiedzały w tym czasie Półwysep Apeniński¹⁸. Ostatnia źródłowa wzmianka, w której senat rzymski pojawia się jako organ posiadający rzeczywiste znaczenie, pochodzi z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych VI w., a instytucja ta ostatecznie przestała istnieć

¹⁵ Por. T.S. Brown, *Gentlemen and Officers: Imperial Administration and Aristocratic Power in Byzantine Italy, A.D. 554–800*, London 1984, s. 46–60; S. Cosentino, *Storia dell'Italia bizantina (VI–XI secolo). Da Giustiniano ai Normanni*, Bononia 2008, s. 135–141; A. Guillou, *L'Italia bizantina dall'invasione longobarda alla caduta di Ravenna*, [w:] *Longobardi e Bizantini*, a cura di G. Galasso, Torino 1980, s. 238–244.

¹⁶ T.S. Brown, *op. cit.*, s. 11.

¹⁷ *Ibidem*, s. 25–26, 32; S. Cosentino, *Politics and Society*, [w:] *A Companion to Byzantine Italy*, ed. idem, Leiden–Boston 2021, s. 33; idem, *Storia...*, s. 125–126.

¹⁸ O. Bertolini, *Roma di fronte a Bisanzio e ai Longobardi*, Bologna 1941, s. 240; A. Guillou, *Demografia e società a Ravenna nell'età esarcale*, [w:] *Storia di Ravenna*, t. II (*Dall'età bizantina all'età ottoniana. Territorio, economia e società*), a cura di A. Carile, Venezia 1991, s. 104.

najprawdopodobniej w początkach VII w.¹⁹ Rozkładowi ulegały też elity kurialne, choć proces ten przebiegał łagodniej niż na Wschodzie. Tradycyjne urzędy miejskie zanikły jednak wraz z upowszechnieniem administracji wojskowej²⁰. Poprzez służbę w armii dostęp do godności otrzymało wielu *homines novi*. Istotnym dla rozwoju sytuacji polityczno-społecznej w Italii był również fakt, że masy żołnierskie oraz prawdopodobnie większość wyższych funkcjonariuszy zaczęto werbować na miejscu (służba w armii stała się zresztą dla miejscowych bardzo atrakcyjną ścieżką kariery, w przeciwieństwie do czasów IV i V w.), choć ważnym wyjątkiem był egzarcha, zawsze przysyłany z Konstantynopola. Parweniuszowski charakter nowej warstwy rządzącej mógł zniechęcać do prób połączenia z nią swych sił część przedstawicieli dotychczasowych klas wyższych, choć zapewne niektórzy z nich dopasowali się do sytuacji, robiąc kariery w nowych strukturach władzy²¹.

Bizantyńskim regionem najbardziej zbliżonym do Italii wydawała się być wtedy Afryka, na której obszarze utworzono również bliźniaczą strukturę określaną mianem egzarchatu. Również cechowała się ona peryferyjnym charakterem i wysokim stopniem zmilitaryzowania, co zachęcało do buntów – oprócz Herakliusza buntowali się także duks Numidii Piotr czy egzarcha Grzegorz. Gorszy niż w przypadku Italii materiał źródłowy utrudnia niestety dokonywanie porównań dotyczących sytuacji społecznej. Miejskowa arystokracja

¹⁹ Chodzi tutaj o senackie poselstwa do cesarza Tyberiusza, które miały na celu uzyskanie pomocy w walce z Longobardami. Co prawda Grzegorz Wielki wspominał też o dokonaniu przez senat aklamacji wizerunków cesarza Fokasa i jego żony w 603 r., ale ciało to nie pojawia się w jego bardzo przecież obfitej korespondencji jako czynnik mający wpływ na italską politykę. W tym czasie zanikają też imiona wskazujące na powiązania z rodzinami senatorskimi, por. T.S. Brown, *op. cit.*, s. 21–22, 33–34; D.M. Deliyannis, *Ravenna in Late Antiquity*, Cambridge 2010, s. 207. Na ten sam okres datował kres istnienia senatu także Girolamo Arnaldi, zwracając uwagę, że przesłanki źródłowe wskazują, iż od dłuższego czasu występował problem ze zgromadzeniem odpowiedniej liczby senatorów, por. G. Arnaldi, *Rinascita, fine, reincarnazione e successive metamorfosi del Senato romano (secoli V–VII)*, „Archivio della Società romana di storia patria” 1982, vol. CV, s. 5–10.

²⁰ T.S. Brown, *op. cit.*, s. 14–20; S. Cosentino, *Politics...*, s. 33–34.

²¹ Na temat kształtowania się elit wojskowych i mobilności społecznej charakteryzującej Italię w tym okresie por. O. Bertolini, *op. cit.*, s. 298; T.S. Brown, *op. cit.*, s. 61–80; S. Cosentino, *Politics...*, s. 35–36. Por. też J. Haldon, *The Exarchate, the Empire, and the Elites: Some Comparative Remarks*, [w:] *Italy and the East Roman World in the Medieval Mediterranean. Empire, Cities and Elites, 476–1204. Papers in Honour of Thomas S. Brown*, eds T.J. MacMaster, N.S.M. Mathews, London–New York 2021, s. 142–153.

była jednak prawdopodobnie silniej związana z Konstantynopolem. Pełniąc funkcję stolicy Kartagina nie stanowiła też ośrodka o tradycjach władzy równego Rawennie czy tym bardziej Rzymowi, a silne lokalne powiązania cesarza Herakliusza pozwalały skutecznie ograniczać za jego życia niepokoje społeczne²².

Przedstawione zjawiska musiały prowadzić do wzmocnienia pozycji całości środowiska militarnego Italii w obrębie społeczeństwa. Wyższe warstwy wojskowe, pełniąc też funkcje cywilne, stały się z czasem nową elitą władzy. Do miana szerzej pojętej elity zaczęli też zapewne stopniowo pretendować niżej postawieni żołnierze²³. Miejskowa rekrutacja i niewielkie zainteresowanie Konstantynopola półwyspem musiały wzmacniać lokalną tożsamość armii i poczucie odrębności od reszty imperium. Zachodzące przemiany i towarzyszące im możliwości awansu społecznego niewątpliwie wpływały stymulująco na szerokie rzesze bizantyńskiej warstwy militarnej, która w takich okolicznościach musiała stanowić grupę skłoną do wprowadzania rozwiązań mających na celu dalsze wzmocnienie swojej pozycji, szczególnie że duża jej część zapewne dopiero gromadziła dobra materialne (jak wskazuje Thomas Brown, italscy żołnierze najprawdopodobniej nie otrzymywali za swą służbę posiadłości ziemskich i nabywali je innymi sposobami²⁴) i stopniowo zyskiwała prestiż²⁵.

²² Na temat sposobu organizacji egzarchatu Kartaginy por. J. Durliat, *Les dédicaces d'ouvrages de défense dans l'Afrique byzantine*, Rome 1981, s. 93–114; W. Kaegi, *Muslim Expansion And Byzantine Collapse in North Africa*, Cambridge 2010, s. 92–115; M. Leontsini, *Regional Government and Social Strife in the Exarchate of Africa between the Persian Invasion and the Arab Conquest*, [w:] *East and West. Essays on Byzantine and Arab Worlds in the Middle Ages*, eds J.P. Monferrer-Sala, V. Christides, T. Papadopoullo, Piscataway 2009, s. 53–69; D. Pringle, *The Defence of Byzantine Africa from Justinian to the Arab Conquest. An Account of the Military History and Archaeology of the African Provinces in the Sixth and Seventh Centuries*, 2nd ed., Oxford 2001, s. 55–88.

²³ Na sprawczość mas żołnierskich i ich większe możliwości w zestawieniu z niższymi warstwami cywilnej części społeczeństwa zwrócił uwagę John Haldon (*Ideology...*, s. 181–185). Ciekawy materiał komparatystyczny stanowią w tym aspekcie badania Michała Norberta Faszczu dotyczące buntów w armiach późnej republiki rzymskiej. Por. idem, *Bunt w późnorepublikańskich armiach rzymskich (88–30 przed Chr.)*, Oświęcim 2017, s. 61–63.

²⁴ T.S. Brown, *op. cit.*, s. 101–108. Przeciwny pogląd prezentuje np. W. Treadgold, *op. cit.*, s. 25.

²⁵ Wydaje się, że można w tym wypadku przeprowadzić pewną analogię z armiami późnej republiki, których działania były w dużej mierze motywowane albo

Okres od zakończenia wojen gockich do objęcia władzy przez Herakliusza charakteryzował się względnym spokojem w obrębie bizantyńskich struktur władzy na terenie Italii. Pomijając bunt Sindualda, druga połowa VI w. nie przyniosła wydarzeń świadczących o próbach kwestionowania władzy cesarskiej przez jej reprezentantów na półwyspie, choć w Italii, podobnie jak w innych częściach imperium, dochodziło do niesnasek i niesubordynacji spowodowanych zaległościami finansowymi wobec żołnierzy, głównie barbarzyńskich najemników. W kolejnym stuleciu sytuacja uległa jednak zmianie uchwytnej w źródłach mimo ich mniejszej obfitości w porównaniu z wcześniejszym okresem. Pierwszym wydarzeniem, jakiemu należy przyjrzeć się bliżej, był wspominany w rzymskim *Liber pontificalis* bunt, który należy datować na około 615 r. i którego następstwem było zamordowanie ówczesnego egzarchy – Jana. Źródło nie przekazuje bezpośrednich informacji na temat okoliczności jego wybuchu, nie wskazując nawet, że stała za nim armia. Wiadomo jedynie, że wysłany z Konstantynopola nowy egzarcha Eleuteriusz stłumił go i dokonał egzekucji wszystkich odpowiedzialnych za zamordowanie egzarchy i innych wysokich urzędników (*iudices rei publicae*²⁶). Przesłanką wskazującą na to, że wydarzenia te były efektem niezadowolenia żołnierzy, jest umieszczone w treści źródła, już po opisie jeszcze jednej rebelii, zdanie dotyczące kroków podjętych przez Eleuteriusza po zakończeniu działań militarnych: „Reversus est Ravenna, et data roga militibus facta est pax in tota Italia”²⁷. Szybkie wypłacenie żołnierzom wynagrodzenia i nacisk, jaki położył na ten fakt autor papieskiej biografii, prawdopodobnie były wynikiem obaw nowego egzarchy, by nie powtórzył się podobny scenariusz jak w przypadku Jana²⁸.

chęcią uzyskania nadań ziemskich, albo obroną już otrzymanych przywilejów. Por. M.N. Faszczka, *op. cit.*, s. 54–73.

²⁶ Myli się ewidentnie Mirko Rizzotto (przeinaczając przy tym treść biogramu Eleuteriusza stworzonego przez Salvatore Cosentino), twierdząc, że owi *iudices* byli członkami rady mianowanej przez buntowników, nic takiego nie wynika bowiem z treści źródła, por. *Eleutherius* 4, [w:] S. Cosentino, *Prosopografia dell' Italia Bizantina (493–804)*, vol. I, Bologna 1996, s. 391; M. Rizzotto, *Ismailius e la renovatio imperii occidentalis: Eraclio e la rivolta dell'esarco Eleuterio*, „Porphyra” 2008, A. V, n° 12, s. 8.

²⁷ *Liber pontificalis*, LXX, 2, s. 319 (jeśli nie podano inaczej, cytowania za wydaniem: *Le Liber Pontificalis*, texte, introduction et commentaire L. Duchesne, t. I, Paris 1886).

²⁸ Znaczenie konieczności rozwiązania problemu zaległych należności podkreśla M. Rizzotto, *op. cit.*, s. 8–9.

Wydaje się, że nie ma przeciwskażeń, by twierdzić, że bunt ten miał przede wszystkim podłoże finansowe w postaci niewypłacenia armii należnych zobowiązań. Pod tym względem nie stanowił on niczego wyjątkowego na tle wcześniejszych wydarzeń zarówno w skali imperium, jak i samej Italii. Wydaje się, że jego sprawców nie można określać przedstawicielami ścisłych elit militarnych, ponieważ to właśnie przedstawiciele elit, przynajmniej w części bez wątpienia o charakterze militarnym, zważywszy na śmierć samego egzarchy i innych notabli, ucierpieli w pierwszej kolejności. Zamordowanie egzarchy było wydarzeniem bez precedensu i wydaje się, że żołnierze mogli zostać do tego zachęceni ogólnym chaosem panującym w imperium oraz egzekucjami cesarzy Maurycjusza i Fokasa²⁹. Zanikanie starych instytucji niewątpliwie musiało dawać nawet stosunkowo nisko stojącym w hierarchii żołnierzom coraz większe poczucie sprawczości i ośmielać ich do wdrażania radykalnych rozwiązań w przypadku niezadowolenia z bieżącej sytuacji. To przedstawiciele hierarchii wojskowej średniego szczebla należy uznać w tym wypadku za siłę sprawczą buntu, co jest zresztą zjawiskiem dość typowym nie tylko dla Bizancjum, ale też dla innych miejsc i epok. Choć źródła nie podają wprost tego typu informacji, idąc za ustaleniami Thomasa Browna, można założyć, iż w tym okresie przynajmniej trzon wojska składał się z ludności miejscowej. Fakt ten musiał wzmacniać tendencje do niesnasek między masami żołnierskimi a egzarchą, który przysyłany był z Konstantynopola i nie identyfikował się z lokalnymi problemami Italii. Zważywszy na istnienie tego rodzaju czynników, można śmiało założyć, że bunt wymierzony w egzarchę Jana, oprócz istnienia standardowych przesłanek finansowych, zapewne został ośmielony przez rozwój nowej dynamiki społecznej i politycznej.

Eleuteriusz, kiedy tylko rozprawił się z zabójcami Jana, stłumił też drugą rebelię, która wybuchła równolegle. W tym wypadku chodziło o bunt Jana z Conzy (na pochodzenie z tej miejscowości wskazuje użyte w *Liber pontificalis* w stosunku do tej postaci określenie *Compsinus*) wszczęty w Neapolu. Okoliczności tych zająć również pozostają mgliste. Wiadomo jedynie, że egzarcha po krótkim

²⁹ Friedhelm Winkelmann sugerował, że w bunt ten oprócz nieopłacanej armii zaangażowane były także inne środowiska i łączył z nim wystąpienie Jana z Conzy. Takie przekonanie nie ma jednak odpowiednich podstaw źródłowych, a rebelię w Neapolu należy uznać za całkowicie odrębne wydarzenie, por. F. Winkelmann, *op. cit.*, s. 201.

pobycie w Rzymie, gdzie został dobrze przyjęty przez papieża Deusdedita, ruszył na Neapol, który zdobył, zabijając buntownika³⁰. Na temat Jana z Conzy nie wiemy właściwie nic. Salvatore Cosentino stwierdził, że był on najprawdopodobniej miejscowym arystokratą³¹, jednak określenie to jest bardzo ogólne. Niewykluczone, że buntownik był przedstawicielem starej elity senatorskiej, który postanowił przeciwstawić się nowej włoskiej administracji, traktowanej jako obca kulturowo i politycznie. Możliwe też jednak, że był on człowiekiem, który zaliczył szybki awans społeczny. Wątpliwe natomiast, by był zamorskim nominatem władzy imperialnej, czemu przeczy jego przydomek. Jednocześnie bardzo prawdopodobne, że był on miejscowym duksem, a więc wysokim urzędnikiem pełniącym zadania militarne i cywilne³². Pełnienie tej funkcji ułatwiłoby mu bowiem znacząco zebranie odpowiednich sił militarnych, by podeprzeć swe pretensje. Pomysł wszczęcia buntu prawdopodobnie był w jakimś stopniu inspirowany wydarzeniami w Rawennie (najpewniej usunięciem egzarchy Jana) i ogólną niestabilnością władzy w Bizancjum w pierwszym piętnastoleciu VII w. Możliwe, że stanowił on też odzwierciedlenie jakichś tendencji separatystycznych, którym sprzyjało odizolowanie Neapolu od innych posiadłości bizantyńskich ziemiami pod kontrolą Longobardów czy odrębność kulturowa związana z zachowaniem ciągłości z instytucjonalnym dziedzictwem antycznym w większym stopniu niż miało to na ogół miejsce w innych częściach Italii³³. W tym wypadku lokalne więzi okazały się na tyle silne, by za wspólnego wroga uznać obcego kulturowo egzarchę i skupioną wokół Rawenny administrację, zapewne traktującą Neapol jako swego rodzaju peryferium.

Najważniejszym wydarzeniem związanym z bytnością egzarchy Eleuteriusza w Italii i obrazującym nowe realia na półwyspie było zwrócenie się przez niego przeciwko samemu cesarzowi. Rebelia ta została dość dokładnie przedstawiona w powstałych w nieodległej perspektywie czasowej źródłach, takich jak rzymskie *Liber pontificalis* czy *Auctarium Havniense*, ale też w późniejszym *Liber pontificalis*

³⁰ *Liber pontificalis*, LXX, 2, s. 319.

³¹ *Iohannes 213*, [w:] S. Cosentino, *Prosopografia dell' Italia Bizantina* (493–804), vol. II, Bologna 2000, s. 186.

³² Andreas Stratos (*op. cit.*, vol. I, s. 121) określił go mianem *military governor of Southern Italy*.

³³ Na temat specyfiki wczesnośredniowiecznego Neapolu por. E. Cuozzo, J.M. Martin, *Il particolarismo napoletano altomedievale*, „Mélanges de l'École française de Rome. Moyen-Age” 1995, t. CVII, n° 1, s. 7–16.

ecclesiae Ravennatis Andreasa Agnellusa. Eleuteriusz, kiedy uporał się z buntownikami, prawdopodobnie zbyt optymistycznie oceniając możliwości swoich wojsk, postanowił zaatakować Królestwo Longobardów, zapewne licząc, że w sytuacji, kiedy niedawno zmarł król Agilulf, a jego syn Adalwald pozostawał jeszcze dzieckiem, uda mu się uzyskać jakieś zdobycze terytorialne. Kampania skończyła się jednak klęską, a egzarcha został zmuszony do zawarcia układu pokojowego³⁴. Choć źródła nie przekazują wprost informacji na ten temat, możliwe, że między Longobardami i Eleuteriuszem doszło też do zawarcia jakiegoś porozumienia, w którym królewski dwór zadeklarował pewien rodzaj wsparcia dla nowych planów Eleuteriusza³⁵.

Wedle przekazu *Liber pontificalis* około 619 r. Eleuteriusz postanowił otwarcie wystąpić przeciw Herakliuszowi i objąć panowanie, po czym udał się w kierunku Rzymu, został jednak zabity „a milites Ravennates” w okolicach Luceoli³⁶. Nieco bardziej szczegółowego obrazu wydarzeń dostarcza *Auctarium Havniense*, wedle którego Eleuteriusz po przyjęciu purpury, zachęcany dodatkowo przez arcybiskupa Rawenny Jana, wyruszył następnie do Rzymu, by przyjąć tam z rąk papieża koronę cesarską. Po drodze jednak jego orszak zaczął topnieć, aż w końcu w okolicach Luceoli padł ofiarą zabójstwa dokonanego przez żołnierzy³⁷.

Bunt Eleuteriusza był zjawiskiem bez precedensu nie tylko z powodu samego zerwania egzarchy Rawenny z Konstantynopolem, ale także ze względu na całokształt towarzyszących mu okoliczności. Niewątpliwie szlak przetaił mu sam Herakliusz, który zbuntował się wraz z ojcem, będącym egzarchą również peryferyjnie położonej Kartaginy, przeciwko Fokasowi³⁸. Moment buntu zbiegł się też w czasie z dotkliwymi porażkami ponoszonymi przez Herakliusza w walce z Sasanidami i utratą Egiptu. Następujące po sobie uzurpacje i zła sytuacja państwa bez wątpienia ośmieliły

³⁴ *Auctarium Havniense*, 22, s. 339 (jeśli nie podano inaczej, cytowania za wydaniem: *Auctarii Havniensis Extrema*, [w:] *Chronica minora saec. IV. V. VI. VII.*, t. IX, ed. T. Mommsen, Berolini 1892, Monumenta Germaniae Historica – Auctores Antiquissimi, s. 337–339).

³⁵ Por. M. Dawczyk, *op. cit.*, s. 193–196; E. Fabbro, *Warfare and the Making of Early Medieval Italy (568–652)*, London–New York 2020, s. 138–139; M. Rizzotto, *op. cit.*, s. 13–14.

³⁶ *Liber pontificalis*, LXXI, 2, s. 321.

³⁷ *Auctarium Havniense*, 23, s. 339.

³⁸ Por. W. Kaegi, *Heraclius, Emperor of Byzantium*, Cambridge 2003, s. 94.

Eleuteriusza do podjęcia własnej próby przewrotu, nie wydaje się jednak, by jego ambicje sięgały Konstantynopola. Do tej pory (a także przez wiele następnych stuleci) buntownicy oblekający purpurę kwestionowali jedynie pozycję osoby dotychczasowego cesarza, a nie władzy cesarskiej z siedzibą w Konstantynopolu jako takiej, w dalszym ciągu respektując jedność państwa. Eleuteriusz, zważywszy, że niedawno został pokonany przez Longobardów, nie dysponował jednak raczej wystarczającymi siłami, by spróbować wyjść poza półwysep. W dodatku nie tylko obwołał się cesarzem, ale zdecydował się na niemający do tej pory odpowiednika zabieg w postaci próby uzyskania potwierdzenia swej godności od papieża. Licząc, że uda mu się włączyć w rozgrywkę o władzę w Konstantynopolu, nie uciekałby się raczej do tak nowatorskiego rozwiązania, zadowolając się czasowo uznaniem armii (a przynajmniej jej części) i próbując doprowadzić do zostania ukoronowanym w stolicy przez patriarchę. Okoliczności te wskazują, że egzarcha najprawdopodobniej był nastawiony separatystycznie i dążył do restauracji cesarstwa na Zachodzie³⁹. Wykształcenie się takiej postawy ułatwiła nie tylko sama odległość od centrum imperium czy prawdopodobnie nieprzychylnie Herakliuszowi nastroje części armii i ludności cywilnej, ale także w dużej mierze fakt, iż to właśnie Rzym i Italia stanowiły kolebkę imperium. Odwołanie się do papieża zapewne zostało uznane za dobry zabieg legitymizujący, zważywszy, że to jego, w obliczu rozkładu innych starych instytucji, należało uznawać za jedyną osobę posiadającą wystarczający autorytet, by dysponować dziedzictwem Wiecznego Miasta. Dziedzictwo to usprawiedliwiałoby natomiast indywidualne dążenie uzurpatora, by obwołać się cesarzem przy jednoczesnym ograniczeniu władzy jedynie do kadłubowej Italii bizantyńskiej.

Osobną kwestią związaną z buntem Eleuteriusza jest nastawienie do tego pomysłu prezentowane przez raweńskie elity religijne i wojsko. Rzekome zachęty arcybiskupa Jana IV, by nowy cesarz przyjął koronę z rąk papieża, stanowią element trudny w interpretacji. Ottorino Bertolini twierdził, że uzurpator tak naprawdę wybrał się do Rzymu, by zostać koronowanym przez senat (a sama wyprawa miała być dowodem, że ciało to wciąż istniało)⁴⁰, jednak kłóci się to zarówno z przekazem źródła, jak i przesłankami wskazującymi, że instytucja ta pozostawała w tym czasie w całkowitym

³⁹ Por. J. Ferluga, *L'Esarcato*, [w:] *Storia di Ravenna*, t. II, s. 362.

⁴⁰ O. Bertolini, *op. cit.*, s. 302.

rozkładzie⁴¹. Według Mirko Rizzotto Jan, nie chcąc narażać się na gniew ani Eleuteriusza, ani Herakliusza, zdecydował się po prostu rzucić odpowiedzialność na biskupa Rzymu i senat⁴². Interpretacja ta opiera się jednak na założeniu, że buntownik rozważał także przyjęcie korony z rąk biskupa Rawenny, choć źródła milczą na ten temat. W interesie duchownego nie leżało symboliczne wzmacnianie papieża, który, niezależnie czy dobrowolnie, czy nie, stałby się wtedy dysponentem władzy cesarskiej. Zbyt silna legitymizacja władzy Eleuteriusza mogła z kolei stanowić czynnik ograniczający wpływy polityczne arcybiskupstwa. Możliwe jest więc, że podjudzenie egzarchy do wyprawy na Rzym było elementem skomplikowanej intrygi, która miała na celu albo jedynie wypchnięcie uzurpatora z Rawenny, tak by przeniósł swój ośrodek władzy do Wiecznego Miasta i dał większe pole manewru arcybiskupowi, żeby ten mógł spokojnie zaplanować kolejne kroki, albo wręcz doprowadzenie do sytuacji, w której Eleuteriusz straci sympatię wojska⁴³. Bardzo wymowne w tej sytuacji jest całkowite milczenie Andreasa Agnellusa, będącego przecież autorem występującym po stronie raweńskiej kurii, na temat roli biskupa w rzymskim przedsięwzięciu egzarchy, być może mające na celu zamaskowanie niezbyt chwalebnej postawy Jana⁴⁴.

Zważywszy na fakt, że w świetle narracji źródeł egzarcha został zgładzony właśnie przez żołnierzy (nie wiadomo jednak, czy przez swych towarzyszy, czy załogę twierdzy Luceoli), a wcześniej odstąpiła od niego część stronników, wydaje się oczywistym, że poparcie dla przedsięwzięcia miało chwiejny charakter. Gwoździem do trumny okazał się pomysł wyprawy w kierunku Rzymu. Egzarcha

⁴¹ Do niniejszego problemu odniósł się także Girolamo Arnaldi, przypuszczając, że nie dowodzi to dalszego istnienia senatu, a po prostu ciągłego traktowania Rzymu jako *urbs regia*, por. G. Arnaldi, *op. cit.*, s. 12.

⁴² M. Rizzotto, *op. cit.*, s. 16. Według Jeffreya Richardsa Jan prawdopodobnie liczył, że poprzez konszachty z uzurpatorem uda mu się skompromitować papieża (w domyśle w oczach Herakliusza). Por. J. Richards, *The Popes and the Papacy in the Early Middle Ages, 476–752*, London–Boston–Henley 1979, s. 178.

⁴³ Na przypuszczalny udział biskupa w wydarzeniach, które doprowadziły do późniejszego zamordowania egzarchy, wskazywał J. Ferluga, *op. cit.*, s. 362.

⁴⁴ Andreas Agnellus, *Liber pontificalis ecclesiae Ravennatis*, 106, s. 348 (cytowane za wydaniem: Agnelli *liber pontificalis ecclesiae Ravennatis*, ed. O. Holder-Egger, [w:] *Scriptores rerum Langobardicarum et Italicarum saec VI–IX*, ed. G. Waitz, Hannoverae 1878, Monumenta Germaniae Historica – Scriptores, s. 265–391). Por. także przekład: Agnellus of Ravenna, *The Book of Pontiffs of the Church of Ravenna*, intro. and transl. D.M. Deliyannis, Washington, D.C. 2004, s. 224.

zapewne nie wszcząłby buntu i nie przyjął purpury, nie mając racjonalnych przesłanek, by uważać, że stoi za nim wystarczająco duża część armii. Wydaje się jednak, że Eleuteriusz opierał się głównie na wojsku stacjonującym w Rawennie i okolicach, a marsz na Rzym został przedstawiony w źródłach w sposób, który pozwala przypuszczać, że spodziewano się oporu ze strony odpowiedzialnych za obronę Wiecznego Miasta oddziałów. Potencjalne plany przeniesienia centrum politycznego do Rzymu (nawet jeśli egzarcha nie zamierzał tego zrobić, jego poczynania mogły wzbudzać tego typu obawy) mogły natomiast zniechęcić do niego dużą część stronników, którzy obawiali się utraty wpływów, i skłonić ich do opuszczenia uzurpatora.

Kończąc rozważania na temat rebelii Eleuteriusza, trzeba poruszyć najdziwniejszy jej wątek. Był nim bez wątpienia fakt, że egzarcha był eunuchem, wcześniej pełniącym w Konstantynopolu zarezerwowaną dla przedstawicieli tej grupy funkcję kubikulariusza. Sam pomysł uczynienia eunucha wodzem czy egzarchą nie był oczywiście niczym dziwnym i praktyka ta była w Bizancjum dość standardową – pośród egzarchów Rawenny również było wielu eunuchów, np. Smaragd, Olimpiusz, Teofilakt, Scholastyk. Eunuchowie zajmowali też wiele prominentnych stanowisk na cesarskim dworze, z których duża część była zarezerwowana wyłącznie dla nich (np. kubikulariusz, protowestariusz, parakoimomenos). W bizantyńskiej tradycji kulturowej grupa ta była uważana za wyposażoną w cechy, które szczególnie predestynowały ich do pełnienia funkcji w najbliższym otoczeniu cesarza. Postrzegano ich jako wzór służby, lojalnego, skrupulatnego, umiejącego planować i inteligentnego, pozbawionego też namiętności kierujących tzw. brodatymi mężczyznami. W Bizancjum kształtowały się też oczywiście negatywne stereotypy na temat eunuchów. Jednak mimo przypisywania im zniewieścienia uważani byli za posiadających predyspozycje do pełnienia stanowisk dowódczych, ale raczej nie ze względu na osobiste męstwo, lecz zmysł logistyczny i umiejętności taktyczne. Bardzo ważnym czynnikiem decydującym o powierzaniu im kluczowych stanowisk był także fakt, że jako osoby cechujące się, w bizantyńskim kontekście kulturowym, niepełnosprawnością, nie mogli sprawować władzy cesarskiej, w teorii więc uzyskiwanie przez nich dużych wpływów nie powinno grozić próbami uzurpacji⁴⁵.

⁴⁵ Na temat roli odgrywanej przez bizantyńskich eunuchów por. S. Cosentino, *Storia...*, s. 89–90; K.M. Ringrose, *The Perfect Servant. Eunuchs and the*

Herakliusz zapewne zdecydował się wysłać Eleuteriusza do Italii pomny własnych doświadczeń, sam był przecież synem zbuntowanego egzarchy Kartaginy, licząc, że wysłanie tam eunucha ustrzeże imperium przed ryzykiem wybuchu kolejnego buntu, czemu sprzyjał peryferyjny charakter Italii oraz zmilitaryzowanie jej administracji⁴⁶. Jak się okazało, kalkulacje te okazały się błędne. Przypadek Eleuteriusza był pierwszym, w którym eunuch nie zadowolili się byciem co najwyżej szarą eminencją, ale otwarcie sięgnął po władzę cesarską. Trudno powiedzieć, co sprawiło, iż uznał, że może to zrobić, nie spełniając zwyczajowego warunku pełnej sprawności fizycznej. Wydaje się jednak, że to właśnie przemiany polityczne związane z wcześniejszym drastycznym złamaniem ugruntowanej metody sukcesji musiały stworzyć okoliczności prowadzące do złagodzenia przekonań na temat warunków, które musiał wypełnić kandydat na cesarza. Tendencję tę zdają się potwierdzać zresztą także późniejsze wydarzenia, jak powrót na tron Justyniana II, wcześniej obalonego i pozbawionego przy okazji nosa. W przypadku Eleuteriusza fakt, że był on eunuchem, mógł być z drugiej strony jedną z przyczyn chwiejności poparcia udzielanego mu przez włoskie wojska i wpłynąć w pewien sposób na jego ostateczny upadek.

Kolejnym odnotowanym w źródłach wydarzeniem, które wiązać należy z realną groźbą buntu, była grabież skarbów Lateranu, zainicjowana przez niejakiego Maurycjusza. Na temat tej postaci wiadomo bardzo mało. W rzymskim *Liber pontificalis* został określony mianem *chartularius*, co wskazuje, że był wysoko postawionym członkiem administracji wojskowo-cywilnej⁴⁷, a zważywszy na jego wpływ na żołnierzy i centralną rolę, jaką odegrał w opisywanych wydarzeniach, jego ranga oznaczała pełnienie przez niego *de facto* funkcji duksa Rzymu⁴⁸. Około 640 r. Maurycjusz miał podburzyć *exercitum Romanum* do wtargnięcia na Lateran, twierdząc,

Social Construction of Gender in Byzantium, Chicago-London 2003, s. 67–85, 128–141, 163–183.

⁴⁶ Por. S. Cosentino, *Storia...*, s. 90.

⁴⁷ Por. A. Guillou, *L'Italia...*, s. 242.

⁴⁸ Pojęcie duksa traktujemy tutaj umownie, jako powszechnie przyjmowane w literaturze określenie funkcjonariusza bizantyńskiej administracji cywilno-wojskowej sprawującego władzę nad okręgami skupionymi wokół najważniejszych lokalnych ośrodków bizantyńskiej Italii i nazywanymi dukatami. O dukach i dukatach ogólnie por. S. Cosentino, *Storia...*, s. 138–141. Na temat dukatu Rzymu por. B. Bavant, *Le duché byzantin de Rome. Origine, durée et extension géographique*, „Mélanges de l'école française de Rome” 1979, t. XCI, n° 1, s. 41–88.

że zmarły papież Honoriusz ukrył tam sumy (*roga*) przesłane przez cesarza i przeznaczone dla żołnierzy⁴⁹. Wskazywałoby to, że względem stacjonujących w okolicach Rzymu wojsk powstały poważne zaległości finansowe, co było zjawiskiem dość typowym dla bizantyńskiej wojskowości i częstym zarzewiem niesubordynacji czy wręcz buntów w obrębie armii.

Wedle przekazu *Liber pontificalis* na skutek zachęt Maurycjusza „omnes [...] a puero usque ad senem” ruszyli uzbrojeni na Lateran, by przeprowadzić szturm i zdobyć rzekomo znajdujące się tam bogactwa. Próba ta nie skończyła się jednak powodzeniem ze względu na opór stronników papieżstwa. Maurycjusz na skutek nieokreślonego zabiegu (*dolo*) doprowadził jednak do wprowadzenia na Lateran wojska i wraz z *iudices* zabezpieczył znalezione tam drogie przedmioty, takie jak szaty i naczynia liturgiczne. Następnie powiadomił o tym egzarchę Izaaka, zaznaczając, że mogą je przejąć („potuissent depraedare”). Wtedy Izaak miał wybrać się do Rzymu i przejąć bogactwa, część z nich posyłając potem rzekomo cesarzowi Herakliuszowi⁵⁰.

Autor biogramu Seweryna w *Liber pontificalis*, prezentując punkt widzenia stolicy apostolskiej, ukazał przedstawicieli bizantyńskiej administracji, poczynając od Maurycjusza, poprzez Izaaka, a na samym cesarzu kończąc, jako grabieżców. Z narracji źródła wynika też, że opisane wydarzenia były najprawdopodobniej intrygą zaplanowaną na najwyższych szczeblach bizantyńskiej władzy z uwzględnieniem cesarza, mającą na celu wypełnienie zobowiązań wobec wojska kosztem papieżstwa⁵¹. Przedsięwzięcie ułatwiała zapewne niejasna w tym okresie sytuacja Stolicy Piotrowej, spowodowana faktem, iż bizantyńska władza od śmierci Honoriusza w 638 r. zwlekała z zatwierdzeniem wyboru nowego papieża Seweryna, chcąc w ten sposób wyrzucić na rzymskim duchowieństwie presję i doprowadzić do zaakceptowania przez nie religijnej

⁴⁹ *Liber pontificalis*, LXXIII, 1, s. 328.

⁵⁰ *Liber pontificalis*, LXXIII, 2–3, s. 328.

⁵¹ Według Jadrana Ferlugi (*op. cit.*, s. 363) papieżstwo rzeczywiście przywłaszczyło sobie fundusze przeznaczone dla żołnierzy i w związku z tym działania Izaaka można uznać za legalne, ponieważ odebrał własność państwową. W rzeczywistości jednak, nawet biorąc pod uwagę tendencyjność narracji źródła, tezę tę należy ocenić jako mało prawdopodobną. Wskazuje na to chociażby fakt, jakiego rodzaju przedmioty wymieniono spośród zagrabionych skarbów oraz ogólne stosowanie tego typu grabieżczych praktyk w czasach Herakliusza, por. przyp. 54.

doktryny monoteletyzmu⁵². Wydaje się jednak, że Izaak i Maurycjusz nie posunęliby się do tak drastycznych działań, gdyby poważnie nie obawiali się buntu podległych im oddziałów. Na to, że problem dotyczył nie tylko wojsk stacjonujących nieopodal Rzymu, ale też tych rozlokowanych w innych miejscach, wskazuje przejęcie bogactw przez samego egzarchę, który niewątpliwie koordynował działania Maurycjusza od samego początku⁵³. Presja wywierana przez żołnierzy musiała być bardzo silna i wzmacniała ją szczególnie czynnik, którego obecności można dopatrzeć się w enigmatycznej wzmiance o próbach dostania się do laterańskich skarbów czynionych nawet przez chłopców i starców. Uzasadnione jest założenie, że w tym wypadku mogło chodzić nie o zróżnicowanie wiekowe żołnierzy, ale o obecność na miejscu ich wielopokoleniowych rodzin, co wpisywałoby się w tezy dotyczące przejścia w VII w. do prowadzenia rekrutacji wojskowej na miejscu i asymilacji wcześniejszych przybyszów. W obliczu groźby wybuchu buntu borykającej się z problemami bytowymi armii, analogicznego do tego, w którego wyniku zginął egzarcha Jan, lokalna administracja zdecydowała się spłacić zobowiązania, grabiąc papieskie skarby. Plan ten uzyskał zapewne aprobatę samego Herakliusza, na co wskazuje powoływanie się na osobę cesarza przez podżegacza Maurycjusza i podarowanie władcy potencjalnej nadwyżki przez Izaaka⁵⁴.

Kres dobrych relacji między Izaakiem i Maurycjuszem nastąpił w 642 r., na samym początku pontyfikatu papieża Teodora. Papieski

⁵² P. Llewellyn, *Rome in the Dark Ages*, London 1970, s. 147–148.

⁵³ Por. J. Richards, *op. cit.*, s. 183.

⁵⁴ Według Ottorino Bertoliniego głównym celem grabieży Lateranu było wprowadzenie rozłamu między papieństwem, wojskiem i innymi warstwami społecznymi Rzymu, opierającymi się narzuconej przez cesarza religijnej doktrynie monoteletyzmu, a rozwiązanie problemu zaległych płatności stanowiło w tym wypadku dodatkową korzyść. Materiał źródłowy nie pozwala jednak stwierdzić, że intryga ta była aż tak wyrafinowana i wielowarstwowa, por. O. Bertolini, *op. cit.*, s. 322–323. Podobny pogląd wyraża Giorgio Ravegnani, *I Bizantini in Italia*, Bologna 2004, s. 108. Warto zwrócić uwagę, że cesarz Herakliusz i jego administracja, borykając się z niedoborem środków finansowych, stosowali podobne praktyki nie tylko w innych regionach cesarstwa, ale także w Italii (przypadek Grado), por. W. Kaegi, *Heraclius...*, s. 272–275. Przeciwno tezie o nadzorowaniu przedsięwzięcia przez cesarza zdawał się opowiadać Jeffrey Richards, uznając, że posłanie części łupów do Konstantynopola miało za zadanie złagodzenie potencjalnego niezadowolenia Herakliusza z brutalnych poczynań egzarchy, por. J. Richards, *op. cit.*, s. 184. Również Walter Kaegi wypowiedział się przeciwko tezie o bezpośrednim zaangażowaniu cesarza w przedsięwzięcie w cytowanym w niniejszym przypisie fragmencie biografii Herakliusza.

biograf relacjonuje, że chartulariusz, „per quem multa mala operatus est Isacius patricius”, wiedziony czyjaś radą podniósł wraz z ludźmi, którzy wcześniej grabili Lateran, bunt przeciwko egzarsze, podejmując pewne działania wobec zamków położonych wokół Rzymu, doprowadzając do złożenia przez siły rzymskie przysięgi i zwrócenia się ich przeciw egzarsze („consilio ductus suprascriptus Mauricius cum ipsis quibus antea devastaverant ecclesias Dei, intartizavit adversus Isacium patricium et misit per omnes castras qui erant sub civitate Romana per circuitum et congregavit eos et constrinxit se cum ipsis in sacramento ut deinceps nullus ex ipsis debuisset oboedire Isacio neque hominibus eius, quia adfirmabat eum quia sibi regnum inponere voluisset”)⁵⁵.

Analizie powyższego cytatu należy poświęcić więcej miejsca, ponieważ jego prawidłowa interpretacja jest niezbędna, by zrozumieć, jakie cele w rzeczywistości próbował osiągnąć buntownik. Niejasna wydaje się fraza „misit per omnes castras”, ponieważ nie do końca wiadomo, czy autor miał na myśli wysłanie przedstawicieli Maurycjusza do załóg rzymskich zamków, by nawiązać z nimi kontakt i nakłonić do udziału w buncie, czy chodziło mu o obsadzenie przez uzurpatora twierdz swoimi żołnierzami. Problem ten wydaje się mieć jednak drugorzędne znaczenie dla oceny ogólnych motywacji Maurycjusza. Dużo istotniejsze jest określenie, co próbował przekazać biograf w sformułowaniu „quia adfirmabat eum quia sibi regnum inponere voluisset”. Przez wielu historyków i tłumaczy znaczenie tego urywku interpretowane jest w taki sposób, jakby Maurycjusz chciał skłonić wojsko do buntu, przekonując je, że Izaak planuje zagarnąć władzę (w domyśle cesarską) dla siebie⁵⁶. W rzeczy samej tłumaczenie cytatu jako „ponieważ (w związku z tym) zapewnił, iż ten (Izaak) chce zagarnąć władzę cesarską dla siebie” jest gramatycznie poprawne, ponieważ użycie zaimka *eum* wskazuje, że chodzi tutaj o wymienionego nieco wcześniej Izaaka (*Isacio*), a nie opowiadającego o sprawie Maurycjusza (wtedy należałoby

⁵⁵ *Liber pontificalis*, LXXV, 1, s. 331.

⁵⁶ Por. np. O. Bertolini, *op. cit.*, s. 328; J. Ferluga, *op. cit.*, s. 363. Tłumaczenie Raymonda Davisa na angielski: „he claimed that Isaac had wanted to crown himself king”, por. *The Book of Pontiffs (Liber Pontificalis). The Ancient Biographies of First Ninety Roman Bishops to AD 715*, transl. and ed. R. Davis, 3rd ed., Liverpool 2010, s. 65. Tłumaczenie Przemysław Szewczyka na język polski: „zapewniał o nim [Izaak – przyp. autora], że miał zamiar objąć władzę królewską”, por. *Liber Pontificalis I–XCVI (usque ad annum 772) [Księga Pontyfików 1–96 (do roku 772)]*, przekł. P. Szewczyk, M. Jesiotr, Kraków 2014, s. 179.

użyć zaimka *se*). Ta dosłowna interpretacja frazy budzi jednak pewne wątpliwości. Samo oskarżenie odnoszące się do egzarchy należy uznać za fałszywe, na co wskazują jego dobre relacje z Konstantynopolem, jego reakcja na bunt i ogólnie dobra pamięć, jaką po sobie pozostawił. Jeśli Maurycjusz rzeczywiście postanowił go zdyskredytować, zrobił to, by oszukać wojsko i pozyskać je dla własnych celów. Taka strategia wydaje się jednak dość dziwna. Żołnierze prędzej czy później dowiedzieliby się zapewne (jeśli nawet nie doszłoby do tego przed obaleniem egzarchy, doprowadziłyby do tego reperkusje buntu), że zostali wprowadzeni w błąd (z logiki źródła wynika przecież, że ich lojalność wobec cesarza stanowiła kluczowy czynnik w intrydze) i prawdopodobnie zwróciliby się przeciw Maurycjuszowi. Nie wydaje się też, by bunt uzyskał ostateczną akceptację Konstantynopola, zważywszy na fakt, że Izaak był lojalny wobec imperium. Można założyć więc, że w końcowym rozrachunku pozowanie na legalistę nie przyniosłoby buntownikowi żadnych profitów. Zastanowienie budzi też stwierdzenie biografy, że Maurycjusz wymógł na wojsku związanie się z nim przysięgą („constrinxit se cum ipsis in Sacramento”). Przysięga wojskowa określana mianem *sacramentum militare* składana była na cesarza i zobowiązywała do wypełniania jego rozkazów. Oczywiście pośrednio zobowiązywała też do posłuszeństwa wobec innych zwierzchników będących reprezentantami imperatora. Ponawiano ją tylko w określonych sytuacjach (wstąpienie na tron nowego władcy, coroczne odnowienie w stałym terminie). Jak zauważa Michał Norbert Faszczka, istniały też inne rodzaje przysięg wojskowych (*ius iurandum*), składane doraźnie i zakazujące na przykład ucieczki z pola bitwy, lecz nic nie wskazuje, by dotyczyło to przypadku Maurycjusza. Wiemy natomiast, że złożenia wobec siebie *sacramentum* żądali od swych żołnierzy niektórzy wcześniejsi uzurpatorzy (np. Julian Apostata)⁵⁷. Wzmianka o przysiędze złożonej buntownikowi pojawia się zresztą także w następnym zdaniu biogramu – „Audiens haec Isaacus patricius eo quod Mauricius cum omnem exercitum Italiae

⁵⁷ Por. M.N. Faszczka, *Korzenie sacramentum militiae (przysięgi wojskowej)*, [w:] *Wojskowość w świecie starożytnym*, red. M.J. Baranowski, W. Sygowska-Pietrzyk, Szczecin 2021, *Szczecińskie Studia nad Starożytnością*, t. IV, s. 107–112; M. Hebblewhite, *Sacramentum Militiae: Empty Words in an Age of Chaos*, [w:] *Circum Mare: Themes in Ancient Warfare*, ed. J. Armstrong, Leiden–Boston 2016, s. 120–142; Ł. Różycki, *Soldier Loyalty in Late Antiquity and ‘Sacramentum militare’ in the Context of Selected Sources*, „*Studia Historica Gedanensia*” 2021, t. XII, s. 81–89.

sibi sacramenta dedissent, misit Donum magistrum militum et sacellarium suum ad civitate Romana cum exercitu”⁵⁸, wskazując owe *sacramenta* jako bezpośredni powód wysłania karnej ekspedycji przez egzarchę, stojącego przecież zdecydowanie po stronie cesarza. Wydaje się więc, że fragment biogramu rzekomo dotyczący insynuacji wobec Izaaka, tak naprawdę odnosi się do otwartego ogłoszenia wojsku przez Maurycjusza, że jego ambicją jest przejęcie *regnum*, co uzasadniałoby dlaczego wymógł złożenie przysięgi. Wskazujący na Izaaka zaimiek *eum* stanowi natomiast pomyłkę gramatyczną papieskiego biografa, który powinien w tym wypadku użyć zaimka *se* wskazującego na Maurycjusza.

Wystąpienie Maurycjusza zostało szybko stłumione przez wysłanego w tym celu do Rzymu przez Izaaka *magistra militum* Donusa. Ludzie związani przysięgą szybko przeszli na stronę egzarchy, a przywódca buntu i pozostali spiskowcy zostali odesłani pod strażą w kierunku Rawenny. Egzekucji Maurycjusza dokonano jeszcze przed przybyciem do miasta, natomiast resztę zatrzymanych umieszczono w więzieniu. Egzarcha miał dopiero zastanawiać się, w jaki sposób ich ukarać, kiedy niespodziewanie zmarł. W tej sytuacji więźniów puszczono wolno i pozwolono im wrócić „per loca sua”⁵⁹.

W przypadku tego buntu podstawowym czynnikiem nie były raczej kwestie finansowe, ale osobiste ambicje Maurycjusza i innych notabli. Co prawda papieski biograf wspomina, że rebelia została wszczęta, ponieważ Maurycjusz liczył, że w ten sposób nie będzie musiał odpowiadać za swe przewiny wobec papieża, to wy tłumaczenie to jest mało prawdopodobne, ponieważ egzarcha i cesarz aprobowali taką politykę względem papieża. Zakładając, że buntownik ogłosił, że zamierza zdobyć *regnum*, wydarzenia te należy traktować jako wyraz lokalnego, rzymskiego separatyzmu, choć bardzo możliwe, że celem było także podporządkowanie innych obszarów Italii. Zważywszy, że on sam, jak i jego stronnicy byli przedstawicielami elit militarnych (i nie ma podstaw źródłowych, by zakładać, że mogli wywodzić się ze starej elity i nawiązywać do jej dziedzictwa), wydarzenia te można uznać za efekt omawianych już przekształceń społecznych w obrębie warstwy rządzącej. Tworzenie się nowych elit, które swą tożsamość opierały na przymiotach militarnych, ich brak ciągłości i słabość legitymizacji (całkowity brak, odwołując się do, oczywiście traktowanych z pewnym

⁵⁸ *Liber pontificalis*, LXXV, 1, s. 331.

⁵⁹ *Liber pontificalis*, LXXV, 1–2, s. 331–332.

dystansem, pojęć weberowskich, legitymizacji tradycyjnej) tworzyły przestrzeń do wprowadzania socjologicznych innowacji i pole do działania dla jednostek ambitnych i charyzmatycznych. Egzarsze, obcemu kulturowo i przybyłemu z Konstantynopola, było trudno zagwarantować sobie wierność lokalnych italskich środowisk. W tych warunkach powstawały takie pomysły jak chociażby stworzenie z Rzymu odrębnego podmiotu politycznego, które wcześniej nie miały racji bytu ze względu na istnienie ugruntowanych instytucji oraz cieszących się długą tradycją i dostatecznie silnych elit, którym zależało na utrzymaniu dotychczasowego porządku.

Kolejny bunt wybuchł w Italii w czasie sporów między Konstantynopolem i Rzymem o religijną doktrynę monoteletyzmu. Kiedy papież Marcin I (649–654) zdecydował się na jej surowe potępienie w trakcie zwołanego przez siebie w 649 r. synodu⁶⁰, cesarz Konstans zareagował bardzo zdecydowanie. Wedle rzymskiego *Liber pontificalis* do Italii został wysłany kubikulariusz Olimpiusz, któremu powierzono funkcję egzarchy. Warto zauważyć, iż egzarcha ten, zważywszy na tytuł kubikulariusza, był eunuchem, co jest kolejnym świadectwem zaufania, jakim cesarze darzyli przedstawicieli tej grupy genderowej. Konstans przekazał Olimpiuszowi dość skomplikowane instrukcje postępowania, skonsultowane wcześniej z patriarchą Pawłem. Jeśli egzarcha zetknąłby się z przychylnym nastawieniem do edyktu *Typos w provincia ipsa*, powinien zatrzymać (*tenere*) wszystkich biskupów i hierarchów i wymóc na nich podpisanie się pod dokumentem. Z kontekstu wynika, że warunkiem *sine qua non* tego ruchu była przychylność wojska, w obliczu której egzarcha powinien dodatkowo doprowadzić do zatrzymania papieża i do odczytania edyktu w kościołach. Z kolei w przypadku braku poparcia armii Olimpiusz powinien wstrzymać się z wszelkimi działaniami i poczekać aż pozyska zarówno ogół ludności (*provincia*), jak i wojsko i dopiero wtedy przejść do wykonywania zleconych mu zadań⁶¹.

Według relacji biografy papieża Marcina italskie duchowieństwo udzieliło biskupowi Rzymu wyraźnego poparcia, co znacząco ograniczyło egzarsze możliwości działania. Kiedy nie powiodły się próby

⁶⁰ Na temat synodu i nastawienia Marcina do monoteletyzmu por. np. A.J. Ekonomou, *Byzantine Rome and the Greek Popes. Eastern Influences on Rome and the Papacy from Gregory the Great to Zacharias, A.D. 590–752*, Lanham 2007, s. 113–157.

⁶¹ *Liber pontificalis*, LXXVI, 4, s. 337.

wprowadzenia rozłamu przy pomocy wojska („armans se cum exercitu virtuti voluit scisma sanctae ecclesiae intromittere”), Olimpiusz miał rzekomo uciec się do próby zgładzenia papieża przy pomocy zamachowca. Gdy jednak także ten plan nie zakończył się powodzeniem, egzarcha ustąpił, doprowadził do porozumienia z Marcinem, wyjawiając mu rozkazy, jakie wcześniej otrzymał od cesarza, a następnie wyruszył na Sycylię, by walczyć tam z Saracenami. W tym czasie armię zaczęła trapić zaraza, na której skutek zmarł sam Olimpiusz (652 r.)⁶².

Choć autor biogramu Marcina w *Liber pontificalis* odnosi się do układów między egzarchą i papieżem w sposób bardzo zawoalowany, więcej światła na te wydarzenia rzuca tzw. *Commemoratio*, czyli przytoczona w IX w. przez Anastazjusza Bibliotekarza, ale powstała zapewne na bieżąco z opisywanymi wydarzeniami relacja dotycząca głównie procesu, jakiemu poddano papieża po jego uwięzieniu i przetransportowaniu do Konstantynopola⁶³. Ze źródła tego wynika wyraźnie, że papieżowi zarzucono udział w rebelii Olimpiusza przeciwko cesarzowi. Jeden z oskarżycieli, patrycjusz Doroteusz, użył w kontekście relacji między papieżem i egzarchą frazy „et revera unius consilii fuit cum Olympio, et inimicus homicida imperatoris et Romanae urbanitatis”⁶⁴. Inny ze świadków zarzucił papieżowi, że ten „coniurationes fecit cum Olympia et milites praeparavit ut iurarent”⁶⁵. Zdanie to jest o tyle ciekawe, że wskazywać może, iż Olimpiusz przyjął purpurę, choć z drugiej strony jest to jedyne źródło sugerujące taką okoliczność⁶⁶, w dodatku w sposób dość mglisty, ponieważ trudno jednoznacznie określić, jaką dokładnie formę zależności od Olimpiusza miał oznaczać czasownik *iurare*.

⁶² *Liber pontificalis*, LXXVI, 5–6, s. 337–338.

⁶³ Na temat przekazów dotyczących procesu, wygnania i śmierci Marcina I por. B. Neil, *Commemorating Pope Martin I: His Trial in Constantinople*, „Studia Patristica” 2006, vol. XXXIX, s. 77–82; idem, *Narrating the Trials and Death in Exile of Pope Martin I and Maximus the Confessor*, [w:] *Byzantine Narrative. Papers in Honour of Roger Scotts*, ed. J. Burke, Boston–Leiden 2006, s. 71–83.

⁶⁴ *Commemoratio*, kol. 593 (jeśli nie podano inaczej, cytowania za wydaniem: *Commemoratio eorum quae saeuiter et sine Dei respect acta sunt a veritatis aduersariis, in sanctum et apostolicum novum revera confessorem et martyrem Martinum papam Romae per epistolam cujusdam Christianissimi directam his qui sunt in Occidente seu Romae et Africa orthodoxis patribus*, [w:] *Patrologia Latina*, t. CXXIX, ed. J.-P. Migne, Parisiis 1879, kol. 591–600).

⁶⁵ *Commemoratio*, kol. 594.

⁶⁶ Por. B. Neil, *Seventh-Century Popes and Martyrs: The Political Hagiography of Anastasius Bibliothecarius*, Brepols 2015, s. 195 i 197, przyp. 87.

W kontekście czynionych papieżowi zarzutów, należy przytoczyć także replikę Marcina, protestującego przeciwko atakowi przypuszczonemu na niego przez innego z uczestników procesu, prefekta Troillusa. Biskup Rzymu zarzucił mu, że jego oskarżyciel nie zrobił nic w trakcie buntów Grzegorza i Walentyniana zagrażających władzy Konstansa II i w związku z tym nie powinien go krytykować, ponieważ: „Quomodo habebam ego tali viro adversus stare, habenti praecipue brachium universae militiae Italicae? An potius ego illum feci exarchum?”⁶⁷. Z odpowiedzi tej wynika, że egzarcha, podnosząc bunt, cieszył się silnym poparciem wojska.

Był to już drugi w krótkim odstępie czasu przypadek egzarchy eunucha, który zdecydował się na bunt, a być może również na uzurpację władzy cesarskiej. Na tej decyzji niewątpliwie zaważyły złożone stosunki panujące wtedy w Italii. Z jakiegoś powodu próba podporządkowania papieża siłą nie powiodła się. Choć narracja *Liber pontificalis* sprowadza kwestię nieudanego zamachu do kategorii cudu, wydaje się, że w rzeczywistości doszło po prostu do odmowy wykonania zadania przez wyznaczonego do tego wojskowego. Liczenie się z możliwością, że wojsko będzie niechętnie, by podjąć działania przeciw Marcinowi, wynika zresztą już z samej treści instrukcji od cesarza. Porozumienie papieża i Olimpiusza zostało zresztą przedstawione w taki sposób, jakby to egzarcha wyszedł z inicjatywą i wręcz ukorzył się przed papieżem, wyznając swoje winy. Wydaje się więc, że choć papieski biograf starał się przedstawić Marcina I w bardzo dobrym świetle, nieświadomie dostarczył argumentów, które w przekonujący sposób kwestionują linię obrony, jaką przybrał papież w trakcie własnego procesu. Zapewne nie przez przypadek zdecydowano się odłożyć wtedy na bok kwestię sporów religijnych i skupić się na oskarżeniu papieża o popieranie buntownika. Widocznie istniały bowiem odpowiednie argumenty, by przyjąć taką postawę. Próbuąc scalić ze sobą dwie narracje, można założyć, że Olimpiusz zetknął się wśród italskich żołnierzy i wyższych militarnych oficjeli z oporem, który uniemożliwiał mu wykonanie zadania zleconego przez cesarza i jednocześnie stwarzał ryzyko dla jego własnego życia, jeśli byłby zbyt uparty. W tej sytuacji uznał, że wyjść z patowej sytuacji pomoże mu porozumienie się z papieżem, które uspokoi nastroje w armii i ustabilizuje pozycję egzarchy⁶⁸.

⁶⁷ *Commemoratio*, kol. 594.

⁶⁸ Na temat presji społecznej, obawy o własne życie i pozycję oraz braku wsparcia od zwierzchników jako czynnikach warunkujących decyzje wysokich

Wtedy doszło też zapewne do oficjalnego zadeklarowania suwerenności względem Konstantynopola.

Wątek wyprawy przeciwko Saracenom stanowi bardzo enigmatyczny i ciekawy epizod. Sycylia znajdowała się poza (być może z wyłączeniem części spraw finansowych) jurysdykcją egzarchy i w tym okresie najprawdopodobniej zarządzał nią pretor⁶⁹. Należy się w tym wypadku zgodzić z Andreasem Stratosem, że właściwym celem przedsięwzięcia było usunięcie stacjonującego tam wiernego Konstantynopolowi garnizonu. Grecki historyk, powołując się na swoją interpretację źródeł arabskich i wydarzeń rozgrywających się w tym czasie we wschodniej części cesarstwa, twierdził jednak zarazem, że w tym okresie nie doszło do żadnego wypadu arabskiego na wyspę, a armia Olimpiusza w ogóle na nią nie dotarła, ponieważ została zdziesiątkowana przez zarazę jeszcze przed przekroczeniem cieśniny⁷⁰.

Zważywszy na strategiczne położenie Sycylii, niewykluczone jest, że jej zajęcie stanowiło pierwszy krok większego projektu mającego na celu poszerzenie władztwa buntownika np. o bizantyńską Afrykę. Mało prawdopodobne jest, by celem wystąpienia Olimpiusza, nawet jeśli zdecydował się na otwartą uzurpację władzy cesarskiej, było rzucenie otwartego wyzwania Konstansowi, wzorem Fokasa i Herakliusza. Takie rozwiązanie nie leżało najpewniej w interesie dobrze lokalnie zakorzenionych zwykłych żołnierzy i przedstawicieli aparatu administracyjno-wojskowego, którzy w wielu przypadkach mogli posiadać już spore majątki i zależało im na stabilizacji. Mimo że źródła przedstawiają ów bunt w kontekście kontrowersji monoteletycznej i sporów papiesko-cesarskich, jednocześnie prezentują one wyraźny obraz włoskiego *exercitus* jako prężnej i odgrywającej decydującą rolę siły społecznej. Stanowisko zajęte przez ogół armii w sytuacji niesnasek między papieżstwem, Konstantynopolem i egzarchą pokazuje, że cechowała się ona spójną tożsamością. Choć kluczowym czynnikiem wpływającym w tym wypadku na jej postawę była zapewne kwestia religijna, to przerodzenie się buntu w otwarty wyraz separatyzmu dowodzi, że włoscy wojskowi

funkcjonariuszy administracji bizantyńskiej w Italii dotyczące obejmowania przywództwa buntów, por. O. Bertolini, *op. cit.*, s. 299.

⁶⁹ T. Wolińska, *Sycylia w polityce cesarstwa bizantyńskiego w VI-IX wieku*, Łódź 2005, s. 47–52.

⁷⁰ Por. A. Stratos, *The Exarch Olympius and the Supposed Arab Invasion of Sicily in A.D. 652*, „Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik” 1976, B. XXV, s. 63–73.

przejęli w pełni rolę lokalnej elity politycznej i byli świadomi swej odrębności względem reszty imperium.

Tę stosunkowo dojrzałą próbę samostanowienia podjętą przez *exercitus* przerwała zaraza i śmierć Olimpiusza. Konsekwencją poniesionych na skutek epidemii strat była względna łatwość, z jaką Teodor Kaliopa, kolejny wysłany z Konstantynopola egzarcha, dokonał aresztowania papieża Marcina. Nastroje separatystyczne musiały ulec także osłabieniu w wyniku wyprawy włoskiej zorganizowanej w 663 r. przez cesarza Konstansa II. Władca przybył do południowej Italii ze sporą armią i choć jego przedsięwzięcie w pierwszej fazie skierowane było przeciw Longobardom, a konkretnie księstwu Benewentu, to niewątpliwie doprowadziło do osłabienia pozycji elit egzarchatu, zważywszy, że cesarz, po nieudanej próbie zdobycia Benewentu i wizycie w Rzymie, nie wrócił do Konstantynopola, ale udał się ze swą zwierbowaną poza Italią armią na Sycylię, gdzie pozostawał aż do 668 r., kiedy został zamordowany w wyniku spisku⁷¹.

Buntu w szeregach stacjonującej na wyspie armii, który doprowadził do wyeliminowania Konstansa, obwołania nowym cesarzem jednego z dowódców – Mezezjosa i został ostatecznie stłumiony przez karną ekspedycję, nie można jednak osadzić w kontekście przemian społecznych zachodzących na Półwyspie Apenińskim. Głównym powodem nie było to, że Sycylia była silnie zhellenizowana i pozostawała poza strukturami egzarchatu, co oczywiście miało znaczący wpływ na odrębność jej ewolucji socjalnej. Kluczowe znaczenie miał w tym wypadku fakt, iż operująca tam armia sprowadzona została ze Wschodu i nie stanowiła części włoskiego społeczeństwa. Nie interesowały jej ani lokalne separatyzmy, ani wprowadzony przez Konstansa wyzysk fiskalny, z którego czerpała przecież profity. Przyczyną buntu było natomiast zapewne niezadowolnienie z prowadzonej przez cesarza polityki mającej za zadanie stłumienie zagrożenia arabskiego w środkowej części Morza Śródziemnego, która nie przynosiła jednak satysfakcjonujących rezultatów, ogólny defetyzm i tęsknota żołnierzy za rodzinnymi stronami⁷².

⁷¹ Na temat działań cesarza w Italii por. P. Corsi, *Spedizione italiana di Costante II*, Bologna 1983, s. 117–206; R. Maisano, *La spedizione italiana dell'Imperatore Costante II*, „Sicorum Gymnasium” 1975, vol. XXVIII, s. 140–168.

⁷² Na temat rzeczywistych przyczyn buntu por. przede wszystkim P. Corsi, *op. cit.*, s. 200–206. Por. też A. Stratos, *Byzantium...*, vol. III, s. 255–257; T. Wołńska, *op. cit.*, s. 123–132.

Przybyła ze Wschodu armia była dla Italii ciałem obcym, a jej bunt miał niewątpliwie charakter zbliżony do działań podejmowanych dawniej przez Fokasa czy Herakliusza, mających na celu przejęcie władzy w Konstantynopolu poprzez usunięcie dotychczasowego władcy⁷³. Wydarzenie to należy postrzegać więc w kontekście ogólnaimperialnych przemian politycznych, a nie włoskiej specyfiki.

Śledząc przebieg i częstotliwość wcześniejszych buntów, jakie miały miejsce w militarnym środowisku Półwyspu Apenińskiego, na tle ogólnych przemian społecznych zachodzących wtedy w Italii i w pozostałych częściach cesarstwa, wyraźnie widać, że zmieniające się warunki i zyskiwanie na znaczeniu przez armię niewątpliwie musiały ośmielać takie praktyki. Zjawisko to nie występowało zarówno w okresie pierwszych kilkudziesięciu lat po longobardzkiej inwazji (pomijając groźby ze strony nieopłacanych longobardzkich najemników), jak i w następującym bezpośrednio po opisywanym, czyli do mniej więcej lat dziewięćdziesiątych VII w. W wydarzeniach pierwszej połowy VII w. widać zarówno wpływ naruszenia dawnej legitymizacji władzy cesarskiej (stąd na pewno czerpały inspirację postacie takie jak Eleuteriusz), rozkładu starych elit, które z natury stanowić musiały czynnik gruntujący porządek społeczny i ze względu na swoje zainteresowanie utrzymaniem dotychczasowej pozycji ograniczać ryzyko niepokoju, czy ogólnej trudnej sytuacji cesarstwa, prowadzącej do peryferyzacji półwyspu. Występowały także tradycyjne przyczyny buntów w postaci niewywiązywania się przez władzę z zobowiązań finansowych wobec armii, lecz ich konsekwencje miały niekiedy dalej idące skutki. Oddalenie od Konstantynopola, wzrost pozycji armii i kształtowanie się odrębnej, osadzonej lokalnie tożsamości przejawiały się w tendencjach separatystycznych, co stanowiło zjawisko różniące Italię od innych obszarów imperium, oraz w dążeniu ogółu żołnierzy, cechującego się wysoką sprawczością, do dalszego wzmacniania swojego statusu.

Zastanowienie może budzić to, dlaczego sytuacja na Półwyspie Apenińskim nagle uspokoiła się w drugiej połowie VII w. Świadectw zmieniającej się rzeczywistości można upatrywać już w okolicznościach buntu Olimpiusza. Wojsko nie wystąpiło wtedy przeciw centrum z powodów finansowych, ale ze względu na kwestie religijne

⁷³ Teresa Wolińska (*op. cit.*, s. 132), choć uznała taki cel za najbardziej logiczny, wyraziła pewne wątpliwości, zauważając, że uzurpator nie dysponował flotą i musiałby zbudować ją od podstaw.

(niewątpliwie stanowiące element lokalnej tożsamości) i niechęć wobec rozwiązań narzucanych przez Konstantynopol. W kolejnych latach proces spajania się celów armii i jej elit z celami reszty społeczeństwa zapewne postępował. Z dużą dozą pewności można założyć, że coraz większa liczba żołnierzy i przedstawicieli administracji egzarchatu nabywała majątki ziemskie. Fakt, że w tym czasie stosunki z Longobardami były na ogół poprawne i rzadko dochodziło do walk, niewątpliwie sprzyjał stabilizacji społecznej i przejściu przez wielu żołnierzy do trybu życia w pierwszej kolejności skoncentrowanego na dbaniu o majątek, a nie wojaczce. Okoliczności te sprawiały, że zarówno prości żołnierze, jak i przedstawiciele elit militarnych byli bardziej zainteresowani utrzymaniem stanu posiadania i *status quo* niż wszczynaniem tumultów mających na celu zdobycie dodatkowych środków finansowych czy przetasowania w hierarchii władzy. Okres względnego spokoju i harmonii dobiegł jednak końca wraz z dojściem do władzy Justyniana II, prowadzącego wobec Italii represyjną politykę (głównie na tle religijnym), a następne jego sukcesorów działających w podobny sposób⁷⁴. W tym wypadku motywami wystąpień wojska i innych przedstawicieli elit nie była jednak chęć zmiany panujących stosunków czy poprawy materialnego statusu, ale obrona własnej pozycji, zwyczajów i wiary przed brutalną ingerencją z zewnątrz.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Andreas Agnellus, *Liber pontificalis ecclesiae Ravennatis*

Agnelli liber pontificalis ecclesiae Ravennatis, ed. O. Holder-Egger, [w:] *Scriptores rerum Langobardicarum et Italicarum saec VI–IX*, ed. G. Waitz, Hannoverae 1878, Monumenta Germaniae Historica – Scriptores, s. 265–391.

Agnellus of Ravenna, *The Book of Pontiffs of the Church of Ravenna*, intro. and transl. D.M. Deliyannis, Washington, D.C. 2004.

Auctarium Havniense

Auctarii Havniensis Extrema, [w:] *Chronica minora saec. IV. V. VI. VII.*, t. IX, ed. T. Mommsen, Berolini 1892, Monumenta Germaniae Historica – Auctores Antiquissimi, s. 337–339.

⁷⁴ Por. J. Ferluga, *op. cit.*, s. 367–371; C. Head, *Justinian II of Byzantium*, Madison–Milwaukee–London 1972, s. 137–141.

Commemoratio

Commemoratio eorum quae saeuiter et sine Dei respect acta sunt a veritatis aduersariis, in sanctum et apostolicum novum revera confessorem et martyrem Martinum papam Romae per epistolam cujusdam Christianissimi directam his qui sunt in Occidente seu Romae et Africa orthodoxis patribus, [w:] Patrologia Latina, t. CXXIX, ed. J.-P. Migne, Parisiis 1879, kol. 591–600.

Liber pontificalis

The Book of Pontiffs (Liber Pontificalis). The Ancient Biographies of First Ninety Roman Bishops to AD 715, transl. and ed. R. Davis, 3rd ed., Liverpool 2010.

Le Liber Pontificalis, texte, introduction et commentaire L. Duchesne, t. I, Paris 1886.

Liber Pontificalis I–XCVI (usque ad annum 772) [Księga Pontyfików 1–96 (do roku 772)], przekł. P. Szewczyk, M. Jesiotr, Kraków 2014.

OPRACOWANIA

Arnaldi G., *Rinascita, fine, reincarnazione e successive metamorfosi del Senato romano (secoli V–XII)*, „Archivio della Società romana di storia patria” 1982, vol. CV, s. 5–56.

Bavant B., *Le duché byzantin de Rome. Origine, durée et extension géographique*, „Mélanges de l'école française de Rome” 1979, t. XCI, n° 1, s. 41–88. <https://doi.org/10.3406/mefr.1979.2486>

Bertolini O., *Roma di fronte a Bisanzio e ai Langobardi*, Bologna 1941.

Brown T.S., *Gentlemen and Officers: Imperial Administration and Aristocratic Power in Byzantine Italy, A.D. 554–800*, London 1984.

Chaynet J.-C., *Provincial Rebellions as an Indicator of Byzantine 'Identity' (Tenth–Twelfth Centuries)*, [w:] *Identities and Ideologies in the Medieval East Roman World*, ed. Y. Stouraitis, Edinburgh 2022, s. 321–249. <https://doi.org/10.1515/9781474493642-013>

Christou K., *Byzanz und die Langobarden: Von der Ansiedlung in Pannonien bis zur endgültigen Anerkennung (500–680)*, Athens 1991.

Corsi P., *Spedizione italiana di Costante II*, Bologna 1983.

Cosentino S., *Politics and Society*, [w:] *A Companion to Byzantine Italy*, ed. S. Cosentino, Leiden–Boston 2021, s. 29–67. https://doi.org/10.1163/9789004307704_003

Cosentino S., *Prosopografia dell' Italia Bizantina (493–804)*, vol. I, Bologna 1996; vol. II, Bologna 2000.

Cosentino S., *Storia dell'Italia bizantina (VI–XI secolo). Da Giustiniano ai Normanni*, Bononia 2008.

Cuozzo E., Martin J.M., *Il particolarismo napoletano altomedievale*, „Mélanges de l'École française de Rome. Moyen-Age” 1995, t. CVII, n° 1, s. 7–16. <https://doi.org/10.3406/mefr.1995.3414>

Dawczyk M., *Longobardzko-bizantyńskie relacje polityczne od początków VI wieku do upadku egzarchatu Rawenny*, Łódź 2024, *Byzantina Lodziensia*, t. XLVI. <https://doi.org/10.18778/8331-501-0>

- Deliyannis D.M., *Ravenna in Late Antiquity*, Cambridge 2010.
- Durliat J., *Les dédicaces d'ouvrages de défense dans l'Afrique byzantine*, Rome 1981.
- Ekonomou A.J., *Byzantine Rome and the Greek Popes. Eastern Influences on Rome and the Papacy from Gregory the Great to Zacharias, A.D. 590–752*, Lanham 2007. <https://doi.org/10.5040/9781666986723>
- Fabbro E., *Warfare and the Making of Early Medieval Italy (568–652)*, London–New York 2020. <https://doi.org/10.4324/9780429279522>
- Faszczka M.N., *Bunt w późnorepublikańskich armiach rzymskich (88–30 przed Chr.)*, Oświęcim 2017.
- Faszczka M.N., *Korzenie sacramentum militiae (przysięgi wojskowej)*, [w:] *Wojskowość w świecie starożytnym*, red. M.J. Baranowski, W. Sygowska-Pietrzyk, Szczecin 2021, *Szczecińskie Studia nad Starożytnością*, t. IV, s. 107–113.
- Ferluga J., *L'Esarcato*, [w:] *Storia di Ravenna*, t. II (*Dall'età bizantina all'età ottoniana. Territorio, economia e società*), a cura di A. Carile, Venezia 1991, s. 351–377.
- Guillou A., *Demografia e società a Ravenna nell'età esarcale*, [w:] *Storia di Ravenna*, t. II (*Dall'età bizantina all'età ottoniana. Territorio, economia e società*), a cura di A. Carile, Venezia 1991, s. 101–108.
- Guillou A., *L'Italia bizantina dall'invasione longobarda alla caduta di Ravenna*, [w:] *Longobardi e Bizantini*, a cura di G. Galasso, Torino 1980, s. 217–338.
- Haldon J., *Byzantium in the Seventh Century. The Transformation of the Culture*, Cambridge 1997.
- Haldon J., *Ideology and Social Change in the Seventh Century Military Discontent as a Barometer*, „Klio” 1986, vol. LXVIII, no. 1, s. 139–190. <https://doi.org/10.1515/9783112575529-011>
- Haldon J., *Social Elites, Wealth, and Power*, [w:] *The Social History of Byzantium*, ed. J. Haldon, Malden 2009, s. 168–211. <https://doi.org/10.1002/9781444305906.ch8>
- Haldon J., *The Exarchate, the Empire, and the Elites: Some Comparative Remarks*, [w:] *Italy and the East Roman World in the Medieval Mediterranean. Empire, Cities and Elites, 476–1204. Papers in Honour of Thomas S. Brown*, eds T.J. MacMaster, N.S.M. Matheous, London–New York 2021, s. 142–153. <https://doi.org/10.4324/9781315108094-8-11>
- Haldon J., *The Fate of the Late Roman Senatorial Elite: Extinction or Transformation?*, [w:] *The Byzantine and Early Islamic Near East*, vol. IV (*Elites Old and New*), ed. J. Haldon, L.I. Conrad, Berlin 2021, s. 179–234. <https://doi.org/10.1017/9783959940917.010>
- Head C., *Justinian II of Byzantium*, Madison–Milwaukee–London 1972.
- Hebblewhite M., *Sacramentum Militiae: Empty Words in an Age of Chaos*, [w:] *Circum Mare: Themes in Ancient Warfare*, ed. J. Armstrong, Leiden–Boston 2016, s. 120–142. https://doi.org/10.1163/9789004284852_008
- Kaegi W., *Byzantine Military Unrest 471–843. An Interpretation*, Amsterdam 1981.
- Kaegi W., *Heraclius, Emperor of Byzantium*, Cambridge 2003.

- Kaegi W., *Muslim Expansion And Byzantine Collapse in North Africa*, Cambridge 2010.
- Leontsini M., *Regional Government and Social Strife in the Exarchate of Africa between the Persian Invasion and the Arab Conquest*, [w:] *East and West. Essays on Byzantine and Arab Worlds in the Middle Ages*, eds J.P. Monferrer-Sala, V. Christides, T. Papadopoulos, Piscataway 2009, s. 55–69. <https://doi.org/10.31826/9781463216771-005>
- Leszka M., *Uzurpacje w cesarstwie bizantyńskim w okresie od IV do połowy IX wieku*, Łódź 1999.
- Llewellyn P., *Rome in the Dark Ages*, London 1970.
- Maisano R., *La spedizione italiana dell'Imperatore Costante II*, „Sicorum Gymnasium” 1975, vol. XXVIII, s. 140–168.
- Neil B., *Commemorating Pope Martin I: His Trial in Constantinople*, „Studia Patristica” 2006, vol. XXXIX, s. 77–82.
- Neil B., *Narrating the Trials and Death in Exile of Pope Martin I and Maximus the Confessor*, [w:] *Byzantine Narrative. Papers in Honour of Roger Scotts*, ed. J. Burke, Boston–Leiden 2006, s. 71–83. https://doi.org/10.1163/9789004344877_006
- Neil B., *Seventh-Century Popes and Martyrs: The Political Hagiography of Anastasius Bibliothecarius*, Brepols 2015.
- Olster D.M., *The Politics of Usurpation in the Seventh Century: Rethoric and Revolution in Byzantium*, Amsterdam 1993.
- Pringle D., *The Defence of Byzantine Africa from Justinian to the Arab Conquest. An Account of the Military History and Archaeology of the African Provinces in the Sixth and Seventh Centuries*, 2nd ed., Oxford 2001. <https://doi.org/10.30861/9781841711843>
- Ravegnani G., *I Bizantini in Italia*, Bologna 2004.
- Richards J., *The Popes and the Papacy in the Early Middle Ages, 476–752*, London–Boston–Henley 1979.
- Ringrose M., *The Perfect Servant. Eunuchs and the Social Construction of Gender in Byzantium*, Chicago–London 2003. <https://doi.org/10.7208/chicago/9780226720166.001.0001>
- Rizzotto M., *Ismailius e la renovatio imperii occidentalis: Eraclio e la rivolta dell'esarco Eleuterio*, „Porphyra” 2008, A. V, n° 12, s. 5–18.
- Różycki Ł., *Soldier Loyalty in Late Antiquity and 'Sacramentum militare' in the Context of Selected Sources*, „Studia Historica Gedanensia” 2021, t. XII, s. 81–89. <https://doi.org/10.4467/23916001HG.21.027.15087>
- Stratos A., *Byzantium in the Seventh Century*, vol. I (602–634), transl. M. Ogilvie-Grant, London 1968.
- Stratos A., *Byzantium in the Seventh Century*, vol. II (634–641), transl. H.T. Hionides, Amsterdam 1972.
- Stratos A., *Byzantium in the Seventh Century*, vol. III (641–668), transl. H.T. Hionides, Amsterdam 1975.
- Stratos A., *The Exarch Olympius and the Supposed Arab Invasion of Sicily in A.D. 652*, „Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik” 1976, B. XXV, s. 63–73.

Treadgold W., *Byzantium and Its Army, 284–1081*, Stanford 1995.

Winkelman F., *Zum byzantinischen Staat (Kaiser, Aristokratie, Heer)*, [w:] H. Ditten, H. Köpstein, I. Rochow, F. Winkelman, *Byzanz im 7. Jahrhundert. Untersuchungen zur Herausbildung des Feudalismus*, Berlin 1978, s. 161–224.
<https://doi.org/10.1515/9783112621103-012>

Wolińska T., *Sycylia w polityce cesarstwa bizantyńskiego w VI–IX wieku*, Łódź 2005.

NOTKA O AUTORZE

Dr Maciej Dawczyk – adiunkt w Katedrze Historii Średniowiecznej na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Zainteresowania naukowe: historia wczesnośredniowiecznej Italii (Bizancjum, Longobardowie, papieństwo).



maciej.dawczyk@filhist.uni.lodz.pl